



KLAUDIA CWOŁEK

redaktor wydania

Każdego dnia tysiące cierpią z powodu śmierci kogoś bliskiego. Chrześcijanie cały listopad poświęcają szczególnej pamięci o zmarłych, wierząc, że nasze modlitwy mogą pomóc im w pełnym oczyszczeniu i zjednoczeniu z Bogiem. Może warto więc, choć to bardzo trudne, dołączyć i tę intencję: byśmy umieli na śmierć spojrzeć spokojnie, nie traktując jej jako najgorszej rzeczy, jaka może się człowiekowi przytrafić. ■

ZA TYDZIEŃ

- HISTORYCZNY PIERWSZY KROK. Kiedy powstanie Silesia?
- ZOBACZ, JAK MODŁĄ SIĘ W KOSZĘCINIE. Transmisja Mszy z zażytkowego kościoła, w Internecie.
- SPOTKANIE APOSTOLSTWA DOBREJ ŚMIERCI w parafii Świętej Rodziny w Gliwicach.

W Tarnowskich Górach 25 października odbyła się konferencja poświęcona pomocy ludziom biednym. Organizatorem spotkania było Stowarzyszenie „Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych”, patronat honorowy objął dr Janusz Kochanowski, rzecznik praw obywatelskich.

Skala ubóstwa w Polsce może porażać. Aż 80 proc. Polaków zna osobę żyjącą w biedzie. Połowa mieszkańców naszego kraju żyje poniżej minimum socjalnego, z czego 12 proc., czyli około 5 mln, żyje poniżej minimum egzystencji. Oznacza to, że ci ludzie żyją w skrajnej nędzy. Według badań, tylko 5 proc. Polaków dostrzega stanowczą konieczność pomocy osobom żyjącym w ubóstwie. – Stąd pomysł tej konferencji, aby z jednej strony przypomnieć sobie o tych ludziach, a z drugiej być ich głosem, któ-



MAREK PIEKARA

ry przebije się do społeczeństwa – wyjaśnia Aniela Jany, prezes zarządu nowo powstałego Stowarzyszenia „Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych”, a jednocześnie szefowa prężnie działającej Caritas w opatowickiej parafii. – Chcemy wykorzystać wszelkie możliwości i środki, aby ludziom biednym pomagać nie tylko okazjnie oraz aby skuteczniej likwidować nędzę wśród nas.

Konferencja odbyła się w tarnogórskim starostwie

Wśród prelegentów byli m.in. Jarosław Lisowski, doktorant z Politechniki Śląskiej (mówił o problemie ubóstwa i bezrobociu w powiecie tarnogórskim) oraz Adam Król z Habitat for Humanity (przedstawił działalność tej organizacji). Cel stowarzyszenia jest ambitny, a pracy z pewnością nie zabraknie przez długie lata. Oby wystarczyło tylko zapału i nie zabrakło rąk do zwykłej pomocy biednym. ■

REKOLEKCJE Z CAŁUNEM



ROMAN KONZAL

Wierna kopia Całunu Turyńskiego przez cztery dni wystawiona była w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Bytomiu. Gospodarze, ojcowie kapucyni, zaprosili o. Zbigniewa Dudka, paulistę i znawcę Całunu, do wygłoszenia rekolekcji z okazji 70. rocznicy konsekracji świątyni. – Jest to doskonała okazja, aby uświadomić sobie, że jak wielką cenę męki i krwi Syna Bożego zostaliśmy odkupieni – tłumaczy proboszcz, o. Stanisław Szlosek. Kościół kapucynów 31 października 1937 roku konsekrował kard. A. Bertram. W latach 80. i 90. miejsce to zasłynęło z działalności patriotyczno-solidarnościowej. 8 października 1984 roku, na kilka dni przed swoim męczeństwem, Mszę św. odprawił tutaj ks. Jerzy Popiełuszko. ■

Ojciec Zbigniew Dudek na tle całunu

Modlitwne zaplecze księży



ROYAN KONZAL

Msza została odprawiona w zabytkowym kościele drewnianym

MIASTECZKO ŚLĄSKIE. 20 października odbył się Dzień Modlitw Apostolatu Wspierania Powołań im. ks. Teodora Christopha. Spotkanie rozpoczęła Msza św. pod przewodnictwem bp. Jana Wieczorka. Ordynariusz gliwicki w homilii podkreślił, że trzeba modlić się nie tylko o dużą liczbę powołań, ale przede wszystkim o ich jakość. W programie dnia skupienia znalazły

się Różaniec i adoracja, a także konferencja ks. dr. Krystiana Piechaczka, dyrektora Wydziału Duszpasterskiego kurii diecezjalnej w Gliwicach. Mówił on o trudnościach z udzieleniem Panu Bogu właściwej odpowiedzi na drodze powołania. Spotkanie zakończyło odwiedzenie grobu ks. Teodora Christopha, duszpasterza w Miasteczku, znanego orędownika powołań kapłańskich.

Spartakiada niepełnosprawnych

ZABRZE. Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży po raz kolejny zorganizowało Spartakiadę dla Niepełnosprawnych – imprezę, która jest połączeniem wspólnej zabawy z rywalizacją sportową. Do sali gimnastycznej Centrum Edukacji 20 października przyjechali przedstawiciele zabrzańskich Warsztatów Terapii

Zajęciowej, należących do Caritas Diecezji Gliwickiej, oraz Szkoły Podstawowej nr 14 i Zespołu Szkół Specjalnych nr 40 z Zabrze. Jak zwykle młodzież przygotowała wiele konkurencji, m.in.: rzut piłką lekarską, skok w dal, slalom z kijem, kręgle. Nowością w tym roku było wystawienie przez organizatorów własnej drużyny.



Ważny moment: wręczenie pamiątkowych dyplomów

Krew dla potrzebujących

ZABRZE. 21 października w ramach Ogólnopolskiej Akcji Krew 2007 obok kościoła św. Anny został podstawiony specjalny ambulans. Do oddania krwi zgłosiło się 40 osób, ale tylko 26 osób zostało pozytywnie zakwalifikowanych do pobrania. W sumie udało się zebrać 11,7 litrów krwi. Akcję zorganizowało Centrum Odszkodowań Votum SA, które zajmuje się pomocą osobom poszkodowanym w wypadkach. Ambulansu z wykwalifikowanym personelem użyczyło Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa z Katowic. – Chciałbym podziękować przede wszystkim księdzu proboszczowi Józefowi Kuschemu, który udostępnił nam plac kościelny, duszpasterzom, którzy zachęcali do oddania krwi, i wszystkim, którzy włączyli się w ak-



KLAUDIA CWOŁEK

Przedstawiciele Votum przed ambulansiem RCKiK

cję – mówi Artur Szyll, dyrektor regionalny Votum. W tym roku w miastach województwa śląskiego: Częstochowie, Zabrze, Pyskowicach i Jastrzębiu w akcji Votum zebrano 82,8 litrów krwi.

Kościół i kaplice na cały rok

KALENDARZ. Gliwicka drukarnia Epi-graf wydała kalendarz ze zdjęciami wybranych kościołów i kaplic metropolii górnośląskiej. Tytuł co prawda mówi o archidiecezji katowickiej, ale wewnątrz znajdziemy fotografie od Paczkowa



i Nysy przez Lubecko, Wiśnicze Goj, Bytom i Zabrze Mikulczyce po Pszów i Turzę Śląską. Autorem zdjęć jest Andrzej Cholewa. W kalendarzu odnotowane zostały też daty odpustów w prezentowanych świątyniach.

Ciąża bez alkoholu

BYTOM. Zespołowi FAS poświęcona była konferencja naukowa, zorganizowana w ramach ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej „Cięża bez alkoholu”. Spotkanie odbyło się 24 października w Urzędzie Miejskim w Bytomiu. FAS to alkoholowy zespół płodowy, występuje u dzieci, których matki piły alkohol w czasie ciąży. Bytom włączył się do akcji, ponieważ media coraz częściej informują o przypadkach pijanych kobiet rodzących dzieci. W trakcie konferencji mówiono o tym, że nawet najmniejsza ilość alkoholu szkodzi ciąży, podważona została też opinia o dobrym wpływie na zdrowie jednej lampki czerwonego wina. Picie alkoholu w czasie ciąży ma wpływ nie tylko na zaburzenia mózgu, ale także obni-

ża sprawność fizyczną dzieci, przy czym zdiagnozowanie FAS zaraz po urodzeniu jest trudne, zwykle dopiero późniejsze objawy pozwalają na jego wykrycie.



ARCHIWUM UNI BYTOM

Spotkanie księży seniorów w Pławniowicach

Kościół was potrzebuje

Co roku księża emeryci diecezji gliwickiej spotykają się ze swoimi biskupami. 23 października w Pławniowicach Mszy św. przewodniczył bp Gerard Kusz. Biskup ordynariusz Jan Wierzbicki uczestniczył w tym dniu w pogrzebie bp. Ignacego Jeża, który odbył się w Kołobrzegu.

Księża na emeryturze na pewno się nie nudzą. Najczęściej pomagają w parafiach, w których mieszkają. Ks. Herbert Jezierski na emeryturze jest od pięciu lat. Każdego roku pisze jedną książkę. Ks. Helmut Porada jest ojcem duchownym w seminarium, ks. dr Hubert Kowol pracuje w sądzie duchownym, a



MAREK PIEKARA

ks. Alfred Schleger jest kapelanem w Domu Pomocy Społecznej w Wiśniczu.

– I jak się tu nudzić – zgodnie twier-

Eucharystia w parafialnym kościele

dzą księży seniorzy. Bp Gerard Kusz podkreślił na spotkaniu, że ostacnie kapłan, złożony chorobą czy cierpieniem, zawsze może się

modlić. – I to jest najpiękniejsze w całej działalności każdego duchownego. Dlatego jesteście tak bardzo Kościołowi i ludziom potrzebni – mówił.

W homilii bp Kusz zwrócił również uwagę na niepokojące tendencje, obserwowane we współczesnej kulturze. – To m.in. wiara w samobawienie człowieka, a więc bez potrzeby Boga czy duchownych, to negacja tradycji przodków czy pojmowanie Chrystusa tylko jako „genialnego człowieka”, a nie Boga.

W dniu spotkania bp Gerard Kusz obchodził swoje urodziny. – Niech Maryja zawsze wspiera księdza biskupa, a Bóg obdarza dobrym zdrowiem – życzył solenizantowi ks. inf. Paweł Pyrchała. **WP**

Co nowego na naszych drogach

Budowy i remonty

Budowa Drogowej Trasy Średnicowej może ruszyć dalej. W Rudzie Śląskiej podpisana została umowa kredytowa w sprawie współfinansowania zabrzańsko-gliwickiego odcinka średnicówki.

Umowa została zawarta pomiędzy rządem RP a Europejskim Bankiem Inwestycyjnym z Luksemburga, który udzieli kredytu w wysokości 160 mln euro. Fundusze na realizację inwestycji będą pochodziły również ze środków unijnych, uzyskanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego w wysokości 75 mln euro i 72 mln euro z subwencji ogólnej z budżetu państwa. Inwestorem budowy DTS jest marszałek województwa śląskiego, który występuje w imieniu prezydentów sześciu zainteresowanych miast: Katowic, Chorzowa, Siemianowic, Rudy Śląskiej, Zabrze i Gliwic.

Uzyskane środki finansowe w najbliższym czasie pozwolą w Zabrzu na rozpoczęcie pro-



MAREK PIEKARA

cedury przetargowej na budowę odcinka od Rudy Śląskiej do węzła de Gaulle'a, tak żeby na wiosnę przyszłego roku mogły rozpocząć się pierwsze prace i budowa drogi posunęła się dalej. Cała trasa przebiegająca ze wschodu na zachód połączy Katowice z Gliwicami i będzie liczyła 31,3 km. Dotychczas powstał 10-kilometrowy odcinek z Katowic do Rudy Śląskiej-Chebzia.

Ostatnio w Gliwicach przeprowadzono inną ważną inwestycję. Oddany został do użytku

Przebudowane skrzyżowanie w Kleszczowie

zmodernizowany odcinek drogi powiatowej Kleszczów-Taciszów (w gminie Rudziniec), liczący 2,14 km. Prace roz-

poczęły się w połowie czerwca. Droga została gruntownie wyremontowana – wykonano odwodnienie, wymieniono nawierzchnię. Przebudowane jest również skrzyżowanie w Kleszczowie. To największa w tym roku inwestycja drogowa powiatu gliwickiego, część większego projektu związanego z modernizacją sieci dróg, stanowiących alternatywę dla autostrady A4. Wyremont-

owane zostały dotychczas drogi powiatowe w Taciszowie, Rachowicach i odcinek Kleszczów-Taciszów.

Na 31 października z kolei zaplanowano otwarcie zmodernizowanego, ponad 7-kilometrowego fragmentu Drogi Krajowej nr 88 w Gliwicach, od Cmentarza Centralnego do granicy miasta z Kleszczowem. Trasa ta w przyszłości ma być łącznikiem między węzłami autostrad A4 („Kleszczów”) i A1 („Maciejów”) oraz usytuowanym między nimi węzłem Drogowej Trasy Średnicowej. **M**

■ R E K L A M A ■

ANTYGONA
OPIEKA NAD GROBAMI
TWOICH BLISKICH

TEL. 505 720 028
505 720 039


www.antygona.eu

Człowiek musi mieć miejsce odniesienia

– mówi Małgorzata Plusczok z zarządu gliwickich cmentarzy. Jako dowód opowiada historię małżeństwa, które chciało umieścić pamiątkową tablicę dla zmarłych rodziców.

tekst
KLAUDIA CWOŁEK

Gdy rodzice jeszcze żyli, zażyczyli sobie, żeby po śmierci ich prochy zostały rozsypane – opowiada. – Tak też się stało, ale dorosłe dzieci zaczęły odczuwać pustkę. Przyszły więc z pytaniem, czy mogą, skoro grobu nie ma, umieścić zamiast niego na cmentarzu pamiątkowy kamień z napisem.

To, że cmentarz jest nie tylko dla zmarłych, ale także dla żywych, doskonale rozumieli twórcy nekropolii przy ul. Kozielskiej w Gliwicach, którą założono na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku. Rozwiązując problem grzebania w dynamicznie rozwijającym się mieście, chcieli przy okazji stworzyć „miejsce sztuki i wypoczynku”. Z tej koncepcji wiele pozostało do dziś. Choć wśród nagrobków trudno znaleźć jakieś wybitne dzieła, to jednak układ nekropolii i przemyślana roślinność czynią z niej miejsce wyjątkowe.

Od strony ulicy Kozielskiej na cmentarz można wejść przez dwie bramy, które kierują odwiedzających wprost na monumentalną kaplicę po-

Kaplicę pogrzebową wykonała firma „Martiny&Paasch” z Gliwic, która jej zdjęcie umieściła jako prestiżową realizację w swojej reklamie
Po prawej: **Pozostałości krematorium, wybudowanego w latach 30. XX wieku**

grzebową. Dochodzimy do niej nie od razu, ale wzdłuż alei z ławkami, umieszczonymi po obu stronach, a ciągnącej się wraz z szerokim pasem krótko przyszyżonego trawnika. Za kaplicą, w drugiej części, w kwietniu odsłonięty został pomnik pamięci więźniów hitlerowskich, zamordowanych podczas tzw. Marszu Śmierci w 1945 roku.

Idąc jeszcze dalej, w prawym rogu cmentarza natrafiamy na pozostałości działającego tu przed wojną krematorium, które – co mocno podkreślają zarządcy – nie pełniło żadnej niechlubnej roli w systemie zagłady ludności. W najbliższym czasie jego ruiny będą zlikwidowane. Z kolei na lewo od kaplicy przed-

Cmentarz, kt



ZDJEŃCIA KLAUDIA CWOŁEK



opolia od początku zaprojektowana była z rozmachem

który jest parkiem

pogrzebowej (patrząc od strony głównego wejścia) stał kiedyś drewniany kościółek zabytkowy, który odnowiony można podziwiać dziś przy ul. Kozielskiej, bliżej centrum.

Cmentarz nie ma i nie miał nigdy charakteru wyznaniowego. O pochówek może prosić tu każdy, niezależnie od wyznawanej religii czy światopoglądu i – co ważne – niezależnie od miejsca zamieszkania. – Są cmentarze, które nie przyjmują zmarłych z innych miejscowości. U nas takich barier nie ma. Ponieważ rodziny są rozproszone, udostępniamy miejsce także osobom spoza naszego terenu – tłumaczy Jan Wal, kierownik Zarządu Cmentarzy Komunalnych. Przyznaje jednak, że zaczyna być ciasno. – Za pięć lat nie będzie miejsca w starej części cmentarza, ale obok miasto wykupiło działkę, ciągnącą się na całej długości od strony ulicy Łabędzkiej – uspokaja.

W nowej części ma powstać pole urnowe i kolumbarium. W ubiegłym roku na ponad 600 pogrzebów mniej więcej co dziesiąty był z urną. – A będzie ich coraz więcej, bo okoliczności wymuszają takie rozwiązanie – zgadzają się zarządcy.

Na razie cmentarz już ponad osiemdziesiąt lat pełni swoją rolę, będąc także ulubionym miejscem spacerów. – W soboty i w niedziele przychodzi tu wiele rodzin z dziećmi. Ponieważ aleje są przestronne, można na nie spokojnie wjeżdżać z wózkami. Cmentarz zwiedzają nie tylko ci, którzy mają tutaj groby swoich bliskich – mówi Jan Wal.

– Ten cmentarz naprawdę jest piękny – dodaje Małgorzata Pluszczok. – Ma stary drzewostan, prześliczne rododendrony, bluszcze wijące się po drzewach, jest tutaj bardzo du-

żo ptaków. Zimą, gdy przychodzimy do pracy o siódmej rano, widać ślady zajęcy, można dostrzec, jak biegają sarenki.

Całkowita powierzchnia cmentarza wynosi 22 ha. Dla poszczególnych części przewidziano różnorodną szatę roślinną. Gatunki dominujące to brzoza, lipa drobnolistna, świerk pospolity, wejmutka. Ostatnio remontowne i wymieniane jest jego ogrodzenie.

Parkowy charakter cmentarza miały podkreślać także dekoracyjne rzeźby i fontanny, które, niestety, przetrwały tylko we fragmentach. Natomiast na tyłach kaplicy pogrzebowej do dziś możemy oglądać tzw. grupę opłakiwania z Chrystusem na krzyżu. W uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny właśnie to miejsce rozświetlone jest setkami palących się zniczy. Ludzie modlą się i myślą także o tych, którzy grobów nie mają.

Korzyszałam z opracowania Elżbiety Dębowskiej pt. „Cmentarz Centralny”, wydanego z okazji Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego 2005



Pomnik pamięci więźniów, zamordowanych podczas Marszu Śmierci w 1945 r. Poniżej: Cmentarz ma kształt zbliżony do prostokąta



Wystawa w Muzeum Śląskim w Katowicach

Wielkie rody Górnego Śląska



Akta mogą być miejskie, sądowe, stanu cywilnego oraz... zamrożone. Gdy podczas tragicznej powodzi 1997 r. zbiory archiwalne w Raciborzu znalazły ratunkiem okazały się chłodnie w Leszczynach, tutaj je zamrażano.

Uratowane w ten sposób zbiory to jedna z większych atrakcji wystawy, którą do końca grudnia można zwiedzać w Muzeum Śląskim w Katowicach. Jej tytuł to „Wielkie rody Górnego Śląska”, a autorami są: dr Zdzisław Jedynak i dr Zbigniew Kiereś (Archiwum Państwowe w Katowicach) oraz dr Małgorzata Kaganiec (Muzeum Śląskie), którzy zgromadzili m. in. cenne mapy, portrety, fotografie, korespondencję, drzewa genealogiczne oraz herby, które opowiadają o początkach, rozkwicie i upadku kilkudziesięciu arystokratycznych śląskich rodów od końca XVIII do początku XX wieku.

Ród Ballestremów,

włoskiego pochodzenia, w linii żeńskiej wywodził się od Henryka Brodatego i jego żony św. Jadwigi. Posiadał Rudę, Biskupicę, Kochcice i Pławniowice. Zarządcą w ich dobrach był Karol Godula, syn leśniczego, który dzięki zapobiegliwości i pracowitości osiągnął ogromny majątek. Było to tak kuszące stanowisko, że Antoni Klaus, by zostać dyrektorem dóbr Ballestremów, zrezygnował z godności burmistrza Tarnowskich Gór; wolał urzędować w Gliwicach.

Hrabiowie Colonna

mieli swoje korzenie w Tyrolu i nosili przydomek von Fels, co w języku niemieckim oznacza



ZDJĘCIA MAREK PIEKARA

skąłę. Dzięki związkom małżeńskim i zakupom ich olbrzymie latyfundium, liczące w końcu XVIII w. ponad 50 tys. ha, obejmowało Strzelce, Pyskowice, Łabędę i główną siedzibę – Toszek.

Hrabiowie von Gaschin

Dwieście lat temu majątek Colonnów przeszedł w ręce hrabiów von Gaschin, wywodzących się z ziemi wieluńskiej, również potężnych posiadaczy, którzy pomnożyli jeszcze majątek kolejno o Kietrz, Olesno, Woźniki, Żyrową i Polską Cerekiew. Największą karierę zrobił Melchior Ferdynand w połowie XVII w. Nie tylko skutecznie powiększał rodzinny majątek i awansował w hierarchii urzędniczej, ale przede wszystkim był fundatorem klasztoru na Górze Świętej Anny.

Henckel von Donnersmarck

Nic nie trwa jednak wiecznie i pod koniec XIX w. schedą po Gaschinach przypadła spowinowaconym hrabiom, których druga część nazwiska (donnersmarck – w tłumaczeniu znaczy: czwartkowy targ) świadczy o ich mieszczańskiej proveniencji. Siedzibami rodu, którego kolebką był węgierski Spisz, stały się pałace w Świerklańcu, Nakle, Reptach i Brynku.

Dr Zdzisław Jedynak, jeden z twórców wystawy
Z lewej: **Widok kościoła i nieistniejącego pałacu Welczków w Łabędach w połowie XVIII wieku**

Inne nazwiska

Wśród przedstawionych rezydencji króluje Pszczyna, należąca kolejno do hrabiów von Promnitz, książąt von Anhalt-Coethen i von Hochberg. Interesujące, że na planach ogrodów z 1805 r., obok pomarańczarni z egzotycznymi roślinami odnajdziemy grządki z pospolitymi dziś ziemniakami. Kto czytał „Potop” i pamięta, dokąd przyjechał imć pan Kmicic spod Jasnej Góry, to wie, że do Głogówka, do hrabiego Oppersdorfa, gdzie gościł król Jan Kazimierz. Małgorzacie Kaganiec na potrzeby wystawy udało się pozyskać z Głogówka wiele pamiętek po Oppersdorffach, rodzice mającym ciekawe powiązania z Polską. Na wystawie nie mogło zabraknąć także innych nazwisk, jak np. Eichendorff czy Mieroszewscy, do których przez jakiś czas należały Katowice. Po sprzedaży dóbr na Śląsku zachowali tytuł ordynatów myślowickich i bardzo troskliwie go podkreślali, zwłaszcza na nagrobkach.

ELŻBIETA BORKOWSKA

Muzeum czynne jest codziennie, oprócz poniedziałków, od godz. 10.00 do 17.00, w soboty i niedziele od 11.00 do 17.00. W każdy pierwszy wtorek miesiąca do godz. 19.00. Adres: Katowice, al. W. Korfańskiego 3, www.MuzeumSlaskie.pl

Międzynarodowa konferencja naukowa

O św. Jacku raz jeszcze



KLAUDIA CWOLEK

Figura św. Jacka na kościele parafialnym w Kamieniu Śląskim

W 750. rocznicę śmierci św. Jacka Odrowąża, pierwszego polskiego dominikanina, w Zabrzu odbędzie się konferencja poświęcona jego postaci i dziełu, które zapoczątkował.

Konferencja zorganizowana jest w ramach cyklu spotkań „Kultura Europy Środkowej”, na które co roku do Zabrza przyjeżdżają naukowcy z kraju i z zagranicy. Tym razem dwudniowe obrady 15 i 16 listopada wpisują się w obchody Roku św. Jacka. Wykłady odbędą się w trzech blokach tematycznych: Święty Jacek – postać i dzieło, Dominikanie na Śląsku oraz Dzieje i rola dominikanów w Polsce.

Konferencja rozpocznie się w czwartek 15 listopada o godz. 9.30 w Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu (ul. 3 Maja 17). Poprzedzi ją Msza św. w kościele św. Anny. Organizatorem spotkania są Urząd Miejski w Zabrzu oraz katowickie oddziały Komisji Historycznej Polskiej Akademii Nauk i Polskiego Towarzystwa Historycznego. Szczegółowy program: www.um.zabrze.pl

Rodzinny konkurs

Wygraj

TU I TERAZ

Informacje
z diecezji gliwickiej
niedziela, godz. 9.00

96.2 fm
plus
radio

Wspólnie z Radiem Plus proponujemy konkurs, w którym co niedzielę można wygrać ciekawe nagrody dla całej rodziny.



Za tydzień, 11 listopada, w programie „Tu i teraz” reportaż o obrazie Madonny Bytomskiej, znajdującym się kościele Wniebowzięcia NMP. Obraz Madonny Bytomskiej został namalowany w dwóch etapach: około roku 1430 i po 1515 roku. W pierwszym powstała postać Maryi z Dzieciątkiem, a w drugim domalowano postacie świętych dziewczyn – Katarzyny i Agnieszki.

Aby wygrać godzinne wejście do Parku Wodnego w Tarnowskich Górach dla czterech osób, należy zadzwonić po zakończeniu audycji do studia (tel. 0 32 232 52 32) i odpowiedzieć na pytanie: Co trzyma w ręce św. Agnieszka uwieczniona na obrazie Bytomskiej Madonny?

Magazyn „Tu i teraz” przedstawia wydarzenia z życia lokalnego Kościoła, rozmowy z ciekawymi ludźmi oraz reportaż z miejsc, które mają szczególne znaczenie dla diecezji. Początek audycji: niedziela, godz. 9.00.

Na zwycięzców co tydzień czeka jedna z czterech nagród – godzinny pobyt w Parku Wodnym w Tarnowskich Górach (dla czterech osób), zaproszenie dla czterech osób do Multikina w Zabrze, rodzinne wejście do Fantasy Parku w Rudzie Śląskiej (można pograć w kręgle, bilard, gry wideo) oraz książki ufundowane przez Wydawnictwo Jedność.

Inicjatywa szkoły w Tworogu

Mundurkowa pomoc

Uczniowie szkoły podstawowej w Tworogu zebrali pieniądze, za które misjonarz z Ghany zatrudnił przedszkolankę, a afrykańscy koledzy mogli ubrać się w wymarzone mundurki.

– Nasza szkoła przez rok uczestniczyła w programie „Mój szkolny kolega z Afryki”, a kontakty z Ghaną mamy dzięki o. Józefowi Mazurowi, który pochodzi z Tworoga i też kończył kiedyś naszą szkołę – mówi jej dyrektor, Małgorzata Ziaja.

Podczas pobytu w Polsce ojciec Mazur, werbista, zwykle spotyka się z uczniami i opowiada o misjach w Afryce, a potem – gdy tylko czas i możliwości techniczne mu na to pozwalają – przesyła maile z najnowszymi wiadomościami i zdjęciami. Ostatni list przyniósł wiele dobrych informacji. Za pieniądze zebrane przez dzieci, podczas dyskotek i innych akcji, udało się opłacić nauczycielkę i kupić przedszkolakom w małej wiosce Gnani mundurki. Jak to możliwe? Rachunek jest prosty, choć szokujący: uczniowie szkoły w Tworogu zebrali 1000 zł, a wynagrodzenie przedszkolanki wynosi



ZDJĘCIA ARCHIWUM SP. W TWOROGU

30 dolarów. Starczyło więc i na mundurki, i na pensję.

– Nasi uczniowie też otrzymali od ojca Mazura prezenty, w tym prawdziwą laskę wodza, którą od dwóch lat wykorzystujemy podczas pasowania pierwszoklasistów. Dzieci wcześniej przygotowują się do tego wydarzenia i są bardzo nim przejęte – tłumaczy Małgorzata Ziaja. W tym roku pasowanych zostało trzydziestu pierwszaków. Tradycja ta pochodzi z czasów średniowiecznych, gdy młodzi

Dyrektor szkoły Małgorzata Ziaja pasuje pierwszoklasistów laską afrykańskiego wodza.
U dołu: **Przedszkolaki z wioski Gnani w nowych mundurkach**

chłopcy, chcąc zostać rycerzami, uczyli się dobrych manier, jazdy konnej, polowania i władania bronią. Gdy umiejętności te już nabyli, składali przysięgę wierności zasadom rycerskim, a po pasowaniu zostawali rycerzami. Uczniowie szkoły podstawowej w Tworogu też składają przysiężenie, choć prawdziwa nauka dopiero przed nimi. U jej początku zobowiązują się między innymi do miłości Ojczyzny i szacunku dla rodziców, nauczycieli i przełożonych.

K.C.



Nowa seria atlasów

Śląsk w Małopolsce?

Polska niezwykła – nowa seria wydawnicza kusi ciekawymi pomysłami. Szkoda tylko, że autorzy nie uwzględnili przywiązania mieszkańców do swojego regionu.

Turystyczne atlasy samochodowe – pomysł wydawnictwa DEMART – wyróżniają się ładną okładką. Trudno nie zajrzeć do środka, a wewnątrz od razu przykuwa uwagę. Autorzy serii zadbali o przejrzystą szatę graficzną, świetne zdjęcia oraz wyczerpujące, a przy tym nieprzytłaczające opisy miejscowości. Wybrali tyle ciekawostek, że treść atlasu po prostu się pochłania. Wszystko ułożone jest według tematycznego klucza, który dodaje przewodnikowi wiele uroku. Jest tylko jeden poważny mankament: podział na kolejne tomy. Na jednej z okładek czytamy: „Śląsk”, a mapa kończy się na Gliwicach. Próżno szukać tu całej aglomeracji górnośląskiej, która została włączona do następnego tomu, pt. „Małopolska”. Sytuację troszeczkę ratują naklejki informujące, jakie terytorium obejmu-



KLAUDIA CWOLEK

Śląsk.
Seria: Polska
niezwykła.
Demart.
Warszawa 2007

je atlas, ale to na pewno nie załatwia sprawy. Zwłaszcza gdy po atlas sięga ktoś znający teren i przywiązany do regionu. Wydawnictwo już wie, że taki podział był nietrafiony, przeprasza Czytelników i w kolejnym wydaniu poprawi błąd. Powstał dlatego, że Polskę trzeba było jakoś równo podzielić, a tytuły kolejnym tomom nadawano na końcu.

Mimo to atlasy warte są uwagi. Mogą pełnić rolę mapy, przewodnika i książki do czytania. Każdy tom składa się z trzech części. Głównej, która zawiera hasła i mapę samochodową kolejnych regionów, propozycje wycieczek, plany miast i wiele cennych informacji ważnych dla turysty. Druga część to prezentacja atrakcji turystycznych całej Polski, a ostatnia – mapa Polski w skali 1:750 000. Oznacza to, że kupując choćby tylko jeden tom atlasu, możemy korzystać z niego na drogach całej Polski. Ale dopiero kompletna kolekcja tworzy szczegółowy przewodnik po wszystkich regionach. **KC**

Dziękujemy księgarni turystycznej „U Piotra” w Gliwicach przy ul. Arkońskiej za udostępnienie publikacji.

Wyścigi psich zaprzęgów

Dryland 2007

Od 9 do 11 listopada będziemy mogli podziwiać niecodzienne zmagania ludzi i psów.

V Jesienny Cross odbędzie się na boisku sportowym w Lubieszowie (pomiędzy Bierawą a Dziergowicami). Rozegrane tu zostaną zawody w ramach Mistrzostwa Polski Juniorów, Pucharu Polski i Ligi Zaprzęgowej. Organizatorami zawodów są Sekcja Sportu Psich Zaprzęgów Cze-Mi z LZS „Odrzanka” Dziergowice i Rada Sołecka Lubieszów. Zapisy zawodników do 5 listopada (do godz. 22.00). Więcej informacji: www.czemi.webd.pl



Zaproszenie

Festiwal pieśni

Parafia św. Floriana w Kędzierzynie-Koźlu organizuje 17 listopada XII Festiwal Pieśni Religijnej „Azoty 2007”.

Zgłoszenia można nadsyłać pod adresem parafii (ul. Chemików 3, 47-223 Kędzierzyn-Koźle, tel. 0 77 481 36 70) do 10 listopada 2007 roku. Program festiwalu: godz. 11.00 – przesłuchania dzieci, godz. 13.00 – ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i występ laureatów, godz. 16.00 – przesłuchania młodzieży i dorosłych, godz. 18.00 – ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i występ laureatów, godz. 19.00 – koncert zaproszonego zespołu. **■**

Zapowiedzi

■ KIK W GLIWICACH

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 7 LISTOPADA w kaplicy św. Jadwigi w parafii Wszystkich Świętych. W programie: 18.05 – nieszpory, 18.30 – Msza św. z homilią i wykład ks. dr. Sebastiana Mareckiego, dyrektora Radia Plus Gliwice, pt. „Duchowość na czasie – szansa czy zagrożenie?”

■ KIK W ZABRZU

7 LISTOPADA, dom parafialny św. Anny, godz. 18.45 – Msza św. z homilią i wykład dr. hab. Macieja Sablika pt. „Kłopot z wartościami”.

■ EUCHARYSTIA W INTENCJI UZDROWIENIA

8 LISTOPADA, godz. 19.00, kościół św. Wojciecha w Bytomiu.

■ SKUPIENIE DLA DZIEWCZĄT

Siostry służebniczki zapraszają gimnazjalistki na skupienie, które odbędzie się od 9 do 11 LISTOPADA w Leśnicy k. Góry Świętej Anny. Temat: „Kim jestem? Mój dowód tożsamości”. Koszt: 35 zł, zgłoszenia: s. M. Dalmacja: betania@sluzebniczki.pl, tel. 514 347 268.

■ DIECEZJALNE SPOTKANIE MISYJNE

10 LISTOPADA, dom rekolekcyjny w Zabrze Biskupicach (ul. Bytomska 39, naprzeciw kościoła św. Jana Chrzciciela). Rozpoczęcie o godz. 9.00, zakończenie ok. 18.00.

■ WSPÓLNOTA DZIECI MARYI

zaprasza animatorki na spotkanie, które odbędzie się 10 LISTOPADA o godz. 11.00 w parafii Wniebowzięcia NMP w Bytomiu (przy rynku).

■ „WYPRZEDŹ CUKRZYCĘ”

14 LISTOPADA, Multikino w Zabrze (ul. Gdańska 14), godz. 12.30 do ok. 15.00 – Konferencja pt. „Wyprzedź cukrzycę”, organizowana przez Zespół ds. Promocji Zdrowia przy Śląskim Centrum Chorób Serca. Konferencja poświęcona będzie profilaktyce cukrzycy, współczesnej diagnostyce i leczeniu oraz opiece nad pacjentem z tą chorobą i samokontroli chorych na cukrzycę. Uczestnictwo w konferencji jest bezpłatne. Będzie można też wykonać badania poziomu cukru.

■ WARSZTATY CHORAŁOWE

17 i 18 LISTOPADA, parafia św. Michała Archanioła w Bytomiu Suchej Górze – warsztaty chorałowe prowadzić będzie o. Bernard Sawicki, opat zakonu benedyktynów w Tyńcu; sobota, godz. 11.00–18.00, niedziela, godz. 9.00–12.00. Warsztaty są bezpłatne dla wszystkich chętnych, nie ma wcześniejszych zgłoszeń.